

17/09/17

Madhuban

Awjekt BapDada Om śanti

09/01/83

Wyrzeknij się bezużytecznych myśli i miej potężne myśli

Dzisiaj BapDada przybył specjalnie, by świętować spotkanie ze wszystkimi dawno zagubionymi, a teraz odnalezionymi dziećmi. Podwójnie zagubione dzieci zawsze oczekują i pragną świętowania spotkania. A więc, dzisiaj BapDada przybył, by porozmawiać z serca, z podwójnie zagubionymi dziećmi na temat ich specjalności. Każde miejsce ma swoją specjalność. W niektórych miejscach jest duża liczba dzieci, a w innych miejscach, pomimo, że liczba jest mała, znajdują się tam bezcenne klejnoty. Nawet pomimo, że tylko kilka specjalnych klejnotów jest wybranych, one bardzo dobrze grają swoje role. Widząc zapal i entuzjazm oraz usługę, którą takie dzieci wykonują, BapDada bardzo się cieszy, zwłaszcza jeśli chodzi o ujawnianie Ojca. We wszystkich stronach świata, odnosicie wielki sukces szczególnie wprowadzając te plany w praktykę. Czyniecie bardzo dobre starania, umożliwiając duszom wszystkich religii spotkanie z Ojcem. Miłość do usługi jest bardzo dobra. Ponieważ jako dusze, doświadczyliście tego, że błędziliście, a teraz odnaleźliście swój cel, dlatego czujecie miłosierdzie dla innych. Wszyscy, którzy przybyliście z daleka, macie tylko jedną troskę (jeden interes) - przybyć tutaj, a także przywieźć ze sobą wielu innych. Pomimo, że jesteście daleko, ta zdecydowana myśl daje wam, duszom, doświadczenie bycia blisko, dlatego stale idziecie naprzód uważając się za dusze, które mają prawo do dziedzictwa BapDady.

Nigdy nie pozwólcie sobie na wahania z powodu bezwartościowych myśli. Jesteście godni w każdym cyklu. Achcha. Dzisiaj Baba ma się spotkać z różnymi grupami. Grupa z Ameryki otrzymała pierwszą szansę spotkania się z Babą. A więc, wy wszyscy z Ameryki, pokażecie cud numer jeden służąc razem, prawda? BapDada teraz zobaczy kto przywiezie tutaj najważniejszych VIP-ów. Skąd przyjedzie VIP nr.1? (Z Ameryki). Tak naprawdę, wy dzieci Ojca jesteście „VVVIP-ami”. Nikt nie jest większy (ważniejszy) od was. Jednak to jest szansa, by dać posłannictwo VIP-om całego świata. Musicie czynić te starania, by stworzyć ich fortunę. Ponieważ oni uważają siebie za wielkich tego starego świata, nie czują, że jest im okazywany szacunek, kiedy przybywają na małe programy. Dlatego też to jest szansa, by zapraszać ważnych ludzi na wielkie programy. Tak naprawdę BapDada spotyka się i prowadzi serdeczne rozmowy tylko z wami dziećmi. On także przychodzi tylko specjalnie dla was, dzieci. Jednak żadna skarga nie powinna wypłynąć od tamtych ludzi, że nie otrzymali godnego siebie zaproszenia. A więc, stworzyliście te programy po to, aby zakończyć ich skargi. BapDada kocha dzieci, a dzieci kochają BapDadę. Achcha.

Czy wy wszyscy, podwójni cudzoziemcy jesteście zadowoleni w ciele (fizycznie) i w umyśle. Nikt z was nie ma żadnych (zbędnych) myśli, prawda? Czy macie jakieś problemy z ciałem czy umysłem? Ciało może nie być zdrowe, ale nie pozwólcie, aby umysł był zaburzony z powodu jakiegokolwiek choroby ciała. Stale tańczcie w szczęściu i wtedy ciało również wyzdrowieje. Jeśli będzie szczęście w umyśle, to i ciało będzie zdrowe. Niech ciało działa ze szczęściem w umyśle, wówczas jedno i drugie (ciało i umysł) otrzymają odpowiednie ćwiczenia (będą ćwiczone). Szczęście jest błogosławieństwem (dua), a ćwiczenie jest lekarstwem (dava). Gdy bierzecie błogosławieństwo i lekarstwo, wszystko staje się łatwe. (Ktoś powiedział, że nie może spać w nocy). Baba powiedział: Zanim pójdziesz spać, usiądź w jodze i zaśniesz. A w czasie, kiedy siedzisz w jodze śpiewaj chwałę cnót BapDady i z takim szczęściem zapomnisz o swoim bólu. A kiedy bez szczęścia tylko czynisz wysiłek, by uważać się za duszę, to wtedy, ponieważ się trudzisz, czujesz ból. Bądź szczęśliwy i zapomnisz nawet o swoim bólu.

Jeśli ktoś z was ma jakieś pytanie odnośnie jakiejś sytuacji, albo, jeśli bardzo szybko popadasz w zaburzenie wobec czegoś błahego, wówczas natychmiast wyjaśnij tę błahą kwestię i dalej idź do przodu. Nie rozwijaj praktyki myślenia zbyt dużo! Jeśli pojawiają się jakieś myśli, natychmiast kończ z nimi. Kiedy masz za wiele myśli jedna po drugiej, to wpływa zarówno na twój stan, jak i twoje ciało. Dlatego dzieci -podwójni cudzoziemcy- powinny zwracać podwójną uwagę na aspekt myśli ponieważ przez samotne życie rozwinęliście taką naturalną praktykę myślenia. Ponieważ już macie taką praktykę, więc myślicie także za dużo na temat błahych kwestii. Wasz czas jest marnowany i wasze szczęście znika, wtedy to także wpływa na ciało i z tego powodu macie jeszcze więcej myśli. Dlatego, aby utrzymywać i umysł i ciało stale w szczęściu i w zdrowiu, myślcie mniej. Jeśli musisz myśleć, to myśl o klejnotach wiedzy. W porównaniu z potężnymi myślami macie bezwartościowe myśli typu: Moja rola, nie jest widoczna. Nie mam jogi. Nie potrafię stać się bezcielesny. To są bezwartościowe myśli. Zamiast nich miej potężne myśli: „Pamiętanie jest moją oryginalną religią. Religią dzieci jest pamiętanie Ojca, dlaczego nie miałbym tego robić? Z całą pewnością będę to robić. Jeśli ja nie stanę się joginem, to kto? Jestem duszą, która jest łatwym joginem w każdym cyklu”. A więc, zamiast bezwartościowych

myśli, miej takie potężne myśli. Nie miej niepotrzebnych myśli, że twoje ciało nie funkcjonuje właściwie? Zamiast takich myśli miej taką potężną myśl, że w tym ostatnim życiu, Ojciec uczynił, że należysz do Niego. Jest to cud i wielkość ciała w tym ostatnim życiu, że poprzez swoje stare ciało uzyskujesz dziedzictwo na wiele wcieleń. Nie miej beznadziejnych myśli. Twórz myśli w szczęściu. Ach, cud mojego starego ciała jest taki, że stało się ono instrumentem w umożliwieniu mi spotkania z Ojcem! Używaj ciała mówiąc: Ach! Ach! (sławiąc je). Kiedy jedziesz na koniu i prowadzisz go (używając swoich rąk) z wielką miłością, to koń biegnie bardzo dobrze, ale jeśli stale smagasz konia batem, to on sprawia jeszcze więcej kłopotu. Twoje ciało należy do ciebie, a więc nie mów mu stale, że jest ono stare i bezużyteczne. Mówiąc to jest tak jakbyś okładał je batem. Stale śpiewaj jego chwałę z wielkim szczęściem i ciągle idź naprzód. Wtedy twoje stare ciało nie będzie ci przeszkadzać. Będzie z tobą bardzo dobrze współdziałać (Ktoś powiedział: Odjeżdżając stąd, składamy obietnicę, ale pomimo to Maja przychodzi).

Dlaczego obawiacie się Mai? Maja przychodzi, aby nauczyć was lekcji. Zatem nie bój się, ale ucz się lekcji! Czasami Maja daje ci lekcję tolerancji, a czasami lekcję utrzymywania stałego i stabilnego stanu. Czasami przychodzi, aby umocnić lekcję stawania się uosobieniem spokoju. A więc, nie spoglądaj na Maję, przychodzącą w postaci, której się boisz, ale uświadom sobie, że Maja przyszła, by z tobą współdziałać i pomóc ci dobrze utrwalić lekcję, której uczysz się Ojciec. Uważaj, że Maja jest po to, by współdziałać z tobą, a nie być twoim wrogiem. Gdy ona współdziała, by pomóc ci utrwalić lekcję, wówczas do tego będzie przyciągana twoja uwaga. I wtedy nie będzie w tobie tyle lęku i nie będziesz pokonany. Umocnij w sobie tę lekcję i staniesz się tak niezachwiany jak Angad. Zatem nie bój się Mai. Rodzice mówią do małych dzieci, by je przestraszyć: Przyjdzie potwór! Wy wszyscy również uczyniliście Maję potworem. W rzeczywistości Maja sama się boi przyjść do was, ale wy stajecie się słabi i zapraszacie Maję. Bo inaczej ona by nie przyszła. Ona czeka na was, aby was pożegnać. Ona także czeka, aby się o tym dowiedzieć jaka jest dla niej końcowa data (kiedy jest jej ostatni dzień). A więc czy teraz pożegnacie Maję, czy też będziecie się jej bać?

Podwójni cudzoziemcy mają tę specjalność fruwania bardzo szybko fruną do przodu, ale kiedy się boją, to boją się nawet małej muchy. Jednego dnia fruwacie w wielkim szczęściu, a następnego dnia wasze twarze się zmieniają. Zmieńcie teraz tę naturę. Co jest powodem tego (zachwiał)?

Główną podstawą tego wszystkiego jest brak potęgi tolerowania. Od samego początku nie mieliście sanskar tolerancji i dlatego bardzo szybko popadacie w lęk. Zmieniasz miejsce, zmieniasz ludzi, którzy cię wzburzają, ale nie zmieniasz siebie. Teraz musisz zmienić tę sanskarę. „Mam zmienić siebie”. Nie musisz zmieniać miejsca, ani innych (ludzi), ale siebie. Dużo bardziej utrzymujcie to w swojej świadomości. Teraz zmieńcie swoje sanskary podwójnych cudzoziemców na sanskary oryginalnego łądu. Stańcie się inkarnacją tolerancji. Określacie to jako przystosowanie się. Nie wolno wam odchodzić, ani też wyrzekać się nikogo i niczego.

Inna jest sytuacja łabędzia i bociana. Może być konflikt pomiędzy nimi, ale waszym obowiązkiem jest próbować mieć dla nich dobre życzenia. Są przykłady tych, którzy byli całkowicie przeciwni, ale dzięki dobrym życzeniom teraz wyprzedzają nawet tych, którzy byli dla nich instrumentami. Dlatego z pełną mocą próbujcie stosować dobre życzenia.

Jeśli oni nadal nie będą w stanie się zmienić, to wtedy na każdym kroku bierzcie wskazówki, ponieważ czasami jak odchodzicie (od śrimatu) wykonujecie antyusługę. Wtedy, gdy czegoś brakuje w bramińskich duszach, (które przychodzą) wówczas wiele innych dusz jest także czasami pozbawianych możliwości wzięcia swojej fortuny. A więc, przede wszystkim, próbujcie tego sami, a potem, jeśli uważacie, że jest to duży problem, sprawdźcie to z duszami instrumentalnymi. Jeśli one pomyślą, że dobrze dla was jest oddzielić się i wy to zrobicie, wtedy nie jest to już wasza odpowiedzialność. Po prostu przestrzegacie wskazówek, i dlatego jesteście wolni od trosk. Czasami pozostawiacie wszystko siłą (przemocą). Jednakże, gdy pozostawicie (opuścicie) coś z powodu własnego błędu ta inna dusza będzie was stale pociągała i wasz intelekt stale będzie tam przyciągany. To także staje się dużą przeszkodą. Być może oddzieliłeś się fizycznie, ale ponieważ masz nadal karmiczne konta w umyśle, będziesz tam stale pociągany. Dlatego wszystko sprawdzajcie to z instrumentalnymi duszami. To jest filozofia karmy. Przez zerwanie siłą, twój umysł będzie tam stale pociągany. A więc, rozpoznaj filozofię karmy stając się uosobieniem wiedzy, a potem zweryfikuj to. Usuwasz wszelkie karmiczne niewole poprzez napełnienie się wiedzą.

Występuje również zazdrość pomiędzy brahmińskimi duszami, które są sobie równe. Z tego powodu powstaje konflikt sanskar. Jednak wtedy pomyślcie szczególnie o tym, kto uczynił was równymi sobie jako instrumenty. Nie patrzcie na nich i nie myślcie ta osoba przyszła, by spełniać swój obowiązek, albo że stała się nauczycielem, albo usługującą duszą numer jeden. Zamiast tego myśl, kto uczynił tę duszę instrumentem. Nawet,

jeśli oni otrzymali ten obowiązek od specjalnej duszy instrumentalnej, wówczas również zastanów się, kto uczynił ją instrumentem? Ponieważ kiedy wstawicie Ojca pomiędzy sobą, Mają i zazdrość uciekną. Mówi się: „Będzie albo Ojciec (Bap) albo grzech (pap)”. Kiedy usuwacie Ojca spośród siebie, wtedy popełniacie grzech. Zazdrość jest także grzesznym czynem, prawda? Jeśli np.: Ojciec uczynił kogoś instrumentem, wtedy wszelkie zadanie, które Ojciec wykonuje jest napełnione korzyścią. Jeśli coś ci się w tym nie podoba, to jest także niewłaściwe, ponieważ wszyscy czynicie starania. Nawet jeśli coś nie jest w porządku, wówczas z dobrymi życzeniami powinieneś przekazać to tym, którzy są nad tobą (seniorom). Ale nie z zazdrością. Z dobrymi życzeniami i ze wzniosłą odpowiedzialnością przekaż tę sprawę tym ponad sobą (seniorom) ze świadomością, że usługa Ojca jest twoją usługą. I po oddaniu im tej sprawy stań się wolny od trosk. Nie myśl, że przekazałeś tę sytuację, następnie zastanawiasz się, co zostało z tym zrobione? Nic nie zostało zrobione! Czy jest coś zrobione, czy też nie, będzie odpowiedzialnością seniorów. Ty powiedziałeś im o tym z dobrymi życzeniami, a więc twoim obowiązkiem jest uwolnić się (od tego). Jeśli zobaczysz, że seniorzy nie zwrócili na to uwagi, możesz powtórnie do nich napisać, jednak pisz z uczuciami służenia. I jeśli ci, którzy są instrumentami powiedzą ci, żebyś zostawił tę sprawę, wówczas nie marnuj na to swoich myśli i czasu. Nie bądź zazdrosny. Czyje to jest zadanie, kto uczynił ich instrumentami? Pamiętaj tylko o tym: Z powodu jakiej specjalności ta osoba została uczyniona specjalną duszą? Wdrażaj sobie tę specjalność i wtedy stanie się to wyścigiem, a nie rywalizacją. Rozumiecie?

Nigdy nie Bądź wzburzony. Jeśli ktoś coś ci powiedział, wówczas zapytaj tę osobę, z jaką intencją ona to powiedziała? Jeśli ona tego nie wyjaśni, wtedy zapytaj instrumentu, jaki błąd popełniłeś w tej sytuacji. Jeśli zweryfikowałeś to z seniorami i nie był to twój błąd, wówczas uwolnij się od tego. Każdy powinien zrozumieć jedną rzecz, że wszystkie karmiczne konta muszą być wyrównane tutaj poprzez bramieńskie dusze. By uchronić was od ładu Dharamradża, bramini stają się instrumentami w taki czy inny sposób. Więc nie obawiajcie się tego, co się dzieje w brahmieńskiej rodzinie. Karmiczne konta brahmieńskich dusz będą wyrównane poprzez brahmieńskie dusze i one są teraz wyrównywane. A więc bądźcie szczęśliwi! Wasze karmiczne konta wkrótce się skończą. Wówczas nie będzie niczego innego tylko stały postęp. Teraz złoż obietnicę, że nie będą cię wprowadzać w zamieszanie małe kwestie i nie będziesz stawiać się problemem, ale sam będziesz rozwiązywać problemy. Czy rozumiecie?

Błogosławi Błogosławieństwo: Bądź wzniosłym dawcą i współdziałającą duszą, która czyni słabych **eństwo:** potężnymi dzięki swoim potęgom i cnotom.

Godne, posłuszne dzieci, które mają wzniosły stan w czasie potrzeby, stale współdziałają dzięki wszystkim swoim potęgom i cnotom. Ich specjalną formą służenia jest rozdawanie duszom, które nie mają wiedzy, cnót i potęg otrzymanych od Ojca i współdziałanie z bramieńskimi duszami. Uczynienie słabych potężnymi jest najwznioślejszym darem i najwznioślejszym współdziałaniem. Tak jak służycie poprzez słowa czy umysł, podobnie dawajcie wszystkim duszom współdziałanie dzięki cnotom i potęgom, które otrzymałyście i umożliwiajcie im osiągnięcie czegoś.

Hasło: Hasło: Ci, którzy utrwalają swoją fortunę ze zdecydowaną wiarą, są stale wolni od trosk.

*** OM ŚANTI ***